

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Przedpłata z przesyłką poczt.		bez przesyłki.		Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:	
Rocznie Mk.	88.00	Rocznie Mk.	80.00	Przed tekstem na 1 stronie Mk.	4 00
Kwartalnie Mk.	22.00	Kwartalnie Mk.	20 00	Nekrologi i reklamy	3
Adres Redakcji i Admin. Łowicz , Warsz. gub. Telefon № 14.				W tekście wiersz garmont.	„ 5.00
				Ogłoszenia zwyczajne wiersz mk.	2.00
				Drobne ogłoszenia za wyraz fen.	50
				Numer pojedynczy 2. mk.	

Redakcja jest otwartą codziennie od 9—12, i od 3—6 po południu. Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia zamiejscowe do „Łowiczana“ przyjmujemy jedynie przez pośrednictwo Centralnej Administracji Polskiego Związku Prasy Prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

Sprzedaz Pożyczki Państwowej Długoterminowej i krótkoterminowej na raty

Pożyczkę Państwową krótkoterminową lub długoterminową, wartości 100 marek, nabyć może każdy w **ZOWARZYSTWIE WZAJEMNEGO KREDYTU w Łowiczu**, kto posiada przynajmniej 20 marek.

Siostry Ziemiarki Łowickie!

Matka nasza najmilsza, Ojczyzna Polska srodze jest zagrożona od dzikiego najeźdźcy; mężowie i synowie nasi przelewają już krew w jej obronie lub śpieszą na ratunek. My ziemiarki okręgu Łowickiego, bolejąc całą duszą nad obecnym stanem naszej Ojczyzny, uchwalamy na zebraniu 1 sierpnia, co następuje:

Wezwać wszystkie nieobecne członkinie, aby w myśl postanowień naszych gorliwie z nami współdziałały.

1) Wierząc, że wszelka pomoc pochodzi od Boga, postanawiamy w dzień Przemienienia Pańskiego lub w najbliższą niedzielę b. m. prosić Go gorąco we wspólnych modłach o obronę Polski; każde Kółko w pełnym składzie będzie w swym parafjalnym kościele u spowiedzi i Kom. Sw. na tę intencję, aby połączyć nasze serca i prośby w jednym dniu przed tronem Najwyższego i Królowej Polski—Matki Bożej.

2) Pracować usilnie i wytrwale dla naszego żołnierza: zbierać pierze, płótno, nici, bieliznę itp. — własnym czynem dać przykład ofiarności dla innych. Zebrane rzeczy należy odnosić do Związku Ziemiarek—Podrzeczna 40 w Łowiczu.

3) Zaniechać w tych smutnych czasach strojów, zabaw, próżniactwa i waśni, oraz każdej chwili być gotowemi na wezwanie służby narodowej.

Kolo Okręgowe Ziemiarek.

Narodzie zbudź się, zbudź!

Frazesy czcze i puste gadaniny niechaj nie usypiają Twej czujności.

Czynów daj, czynów potężnych, godnych wielkiej Ojczyzny naszej, godnych bohaterskiej przeszłości potomków Twych.

Przestań się plawić w hulajcyce i rozpucie, przestań błyszczeć złotem i pychą, albowiem klnąć Cię będą własne dzieci i wnuki Twoje.

Matko polko, któraś zrodzić umiała potężne hułce rycerzy idei Wolności, któraś ze łzą w oku słała w krwawe boje własną dźwiatwę, spójrz na nieprawość reszty, spójrz i przeklinaj, aż do poprawy.

Córko polko, czyś wierną mężowi lub kochankowi swemu, który hen na kresach Rzeczypospolitej krew i życie za Cię oddaje? Nie.. fałsz. W hucznych—nocnych zabawach kolyszysz zmysły swoje, strojnas w pierścienie i złoto, by wabić i kusić. Przeklinaj własnych Ojców żywych czy umarłych że podle żądze w duszę ci dali, i że nie kazali ci kochać Kraju i być wierną kochankom—rycerzom.

Synu polski, czyś godzien zaiste tej nazwy? czyś jest zdolen stanąć obok prawych polaków—żołnierzy. Nie, przenigdy, nie. Rozpusta jak narkotyk rozsada poczucie twego psiego obowiązku i truje duszę swym jadem. Kobieta i karta, oto szczyt twych dążeń i podłych ideałów. Gardź sam sobą, pluj we własne oblicze albowiem nie godzien jesteś by inni ci plwali. Bryzgasz pieniądzem podle zdobytych i w podłocie go dalszej zatapiasz.

Zbudź się narodzie, zbudź. CZAS już potemu, czas

KOBIETO Polko! oddaj błyszczące złoto na skarb twego państwa, oddaj pierścienie i bransolety, oddaj kolczyki i broszki, oddaj swą pracę dla sprawy narodu twego.

Młodzieńcze-polaku, albowiem d... kich tylko się przemawia, rzuć nalogi 7 g rze chów, rzuć błoto w którym nędznie kalasz ręce swoje a zakasawszy rękawy do świętej i cichej pracy stań

Jeżeliś zdolny—pod broń!..

Zbudź się narodzie, zbudź! Za dzień—za tydzień, za miesiąc może być zapóźno. Złoto na skarb, serca i siły dla armji...

Wiwat prawe polki, wiwat dzielni polacy!..

Peowiacy.

Zbrojny mazur.

Wesoło a żwawo,

Przyjacielu mój,

Na zabawę krwawą,

Na junacki bój,

Przez odwieczne bory,

Przez rozległy lan,

Straszni, jak upiory,

Pójdziem z wrogiem w tan!

Porwiem, jak wichura,

Uściśniam, jak gad...

Zbrojnego mazura

Nie zapomni świat!

Jęknie wróg zduszony.

„Pusti, Lach, pardon!

Ciśniam go za Dony,

Do ojczystych stron.

Lech.

Posąg.

Nad zrębem ostrej wylamanej skały
Z wzniesioną dłonią do nieba błękitów
I z sięgającym wzrokiem sławy szczytów
Stał posąg piękny, wyniosły, wspaniały.

Iskra zapalu z marmuru tryskała,
Sokole oko z kamienia spoziera,
Męstwo owładło piersią bohatera
Miłość ojczyzny, idealu chwala!

Przedemną stoi ten posąg z marmurów;
Niejedna burza musiała go chłostać,
Porysowaną piaskami miał postać,
Jednak jak wieża wystrzelał z tych murów.

Ha, tak, doprawdy wspaniale to ciało,
Które burz ciężkich tyle wytrzymało.
Biały posągu, gdzie jest twoje serce,
Czy wiesz, co to są szaly uczuć zmienne,

Straszne jak ogień, ale bezimienne,
Tłące się w piersiach, chociażby w iskierce?
Czy wiesz, co to jest bezbrzeżna tęsknota
Do czegoś, co się poza nami mieści,

Co nas rozżala i zarazem pieści,
Co naszą piersią porywa i miota
Czy wiesz, co to są marzenia wiosenne,
Czy wiesz, co to są sny, pieśni, nadzieje

I dnie przeżnione i noce bezsenne,
I potok czasu, co ciągle się leje?
Nic twej samotni nigdy nie poruszy
Namiętność własna lub życia koleje.

Ty nie masz życia, nie masz serca, duszy,
Twey nieczulości już nic nie zachwleje.
Zawsze z niezmienną wyniosłą postawą
Z wzniesioną dumnie stoisz ręką prawą,

Co ciebie wszystko obchodzi na świecie
Bezuczuciowe serca żaru dziecię!
Ty nie znasz szczęścia, ty nie znasz
[cierpienia,

Bo jesteś tylko posągiem z kamienia.
A moje serce ile się napłacie
Na losy życia i na zmienność własną,
Me biedne serce wśród swoich tułaczce

I będzie płakać, póki nie zagasną
Płaczące oczy. O biedna istoto
Przestań się miotać, tęskniąca sieroto!
Tylko gorące swoje serce zamieć

Na chłód marmurów, na nieczuły kamień.
Zofja Karłowska.

Kronika miejscowa.

Kalendarzyk.

Piątek † Przemienienie Pańskie,
Sobota Kajetana W., Donata B. M.
Niedziela Cyrjaka, Lagra i Smaragda
Poniedziałek Romana M., Rustyka M.
Wtorek Wawrzyńca M., Bogdana W.
Środa Zuzanny i Dygny P.
Czwartek Klary P., Hilarji M.

Wschód słońca o g. 4. 27, zachód o g. 7 m. 43

— **Zakon p. p. Prezentek.** W Łowiczu od dłuższego czasu przebywa przedstawicielka zakonu Panień Prezentek, istniejącego przy kościele Św. Jana w Krakowie. Oprawdza ją po mieście sierotka, wychowywana przez Panie Bernardynki Łowickie.

Założycielką P. P. Prezentek jest Zofja z Maciejowskich, urodzona w Krakowie 1584 roku. Wychowana starannie, w bojażni Bożej, poślubiła Jana Czeskiego herbu Jastrzębiec a skoro ten umarł, mimo trudności stawianych przez najbliższych krewnych, nie mogąc na ratunku krakowskim udala się na Kazimierz i tutaj przed „rajcami kazimirskimi“ dnia 11 października 1621 roku, własność swą, dwie kamieniczki zapisała ubogim pannom sierotom i od tej pory stała się założycielką

Zgromadzenia i pierwszą przełożoną, zakładu naukowego.

Zakład przechodził różne koleje. W dniu 28 lipca 1872 r. na mocy rezolucji ministerjalnej, stał się Szkołą publiczną, w której udzielana jest wiedza, równająca się przedmiotom wykładowym w zakładach żeńskich ośmioklasowych. Przy końcu każdego roku szkolnego odbywa się z wykładanych przedmiotów publiczny popis wobec zaproszonych gości z duchowieństwa, ludzi świeckich i rodziców uczennic.

Młode pokolenie uczy się: religji, historii biblijnej, obrzędów i historii kościelnej. Języków: polskiego, francuskiego i niemieckiego, rachunków i geometrii, historii polskiej i powszechnej, kosmografii, zoologii, botaniki, mineralogii, fizyki i początków chemii, kaligrafii, rysunków, początków malarstwa, robót ręcznych i krajecczyzny, śpiewu, muzyki, tańca, a idąc w myśl najslawniejszego pedagoga włoskiego w XIV wieku Wiktoryna z Feltre, który utrzymywał, że wiele chorób pochodzi ze zniewieściałego i skarłowaciałego ciała, hartują tu młode pokolenie, przyzwyczajając do zimna, gorąca, wiatru, słoty, używając przechadzek, lub bawiąc się w ogrodzie.

— **Na Pożyczkę Odrodzenia.** Że wieś nasza jest polska, że poczuwa się do obowiązku obywatelskiego, że w ciężkiej chwili wspiera Państwo, stwierdzając przywiązanie synowskie do Ojczyzny,—o tem mówią fakty. Za przykładem dzielnych Kompiniaków, notujemy że w dniu 1-ym sierpnia r. b. kupiono pożyczki: w Patokach za 12.900 mk.; w Zabostowie Dużym za 46.400 mk.; w Sromowie za 27.500 mk.; w Gagolinie Północnym za 30.000 mk.; w Gagolinie Południowym za 25.000 mk.; zaś 5-ego sierpnia r. b. obywatele-włościanie z malej wioski Wierznowice złożyli 48.000 mk.; przy udziale gospodarzy: Piotra Wojskiego, Jana Kaźnierskiego, Mikolaja Karczmarka soltysa. Należy tu zaznaczyć, że wioska ta już poprzednio złożyła sumę, która łącznie z zebraną ostatnio uczyniła 178.500 mk.; Nado z Wierznowice zebrano na Czerwony Krzyż worek mąki pszennej, 26 koszul, 10 łokci płótna, 6 mendli jaj i 250 marek. Jest to jedna z najmniejszych wiosek naszych, gdyż liczy tylko 13-e włók, a, opodatkowując się tak wysoko, daje dowód uspołecznienia obywatelskiego. Cześć Wierznowiczanom i wzywając do innej braci włościan, by nie okazali się gorszymi!

Ostrzeżenie. Otrzymałszy ostrzeżenie następującej treści: „W najbliższym czasie będą uwiecznione afiszami nazwiska wszystkich tutejszych strachajłów, maminych synków, trzęsibruchów i opojów, których członki cielesne tkwią dotychczas w cywilnych szatach. Każdy nie kaleka na front! Mundur wojskowy odmładza fizycznie i duchowo, krzepi i potęguje wolę, lecz otyłość, lysinę, tępotę umysłową i matolkowatość, pomnaża energję, hartuje, rozwesela i wstrzykuje wigor życiowy. Precz z tchórzami!“

Grono młodzieży Armji Ochotniczej.

— **Zawieszenie miesięcznika wojskowego.** Miesięcznik „Piechur Łowicki“ został przez Ministerstwo Spr. Wojsk. zawieszony. Motywy niewiadome.

— **Lista potrąceń z pensji Urzędników sądowych Okręgu Łowickiego na rzecz Komitetu Pogotowia Wojennego w Łowiczu za m. sierpień:** Głowacki Franciszek 400 m., Bogatko Feliks 259 m., Bełżyński Stefan 297 m., Leszczyński Czesław 200 m., Pęski Emil 250 m., Łuński Czesław 253 m.,

Kaduszkiewicz Michał 105 m., Koziorowski Tadeusz 215 m., Grzyż Wojciech 365 m., Warszawski Ludwik 146 m., Oleszkiewicz Piotr 180 m., Frankowski Stanisław 165 m., Jabłoński Władysław 180 m., Smotrycki Romuald 188 m., Zółnowski Stanisław 180 m., Wolniewicz Kazim. 137 m., Remiszewski Bolesław 94 m., Czarnecki Leon 137 m., Darmas Adam 137 m., Kret Leon 67 m. Laskowski Franciszek 75 m., Brzozowski Stanisław 99 m., Sanowski Zyguunt 88 m., Habelski Jan 88 m., Łowkis Zygmunt 88 m., Zieliński Paweł 50 m., Ostrowski Stefan 60 m., Nowakowska Wanda 88 m., Zimermanówna Ad. 50 m., Oleczykówna Lucja 80 m., Michalska Leokadja 80 m., Kucharska Władysława 46 m., Bednarkówna Janina 40 m., Sierakowska Marja 25 m., Kowalska Irena 27 m., Galkiewicz Maksymiljan 38 m., Grzęda Julian 29 m., Sobierajski Leon 26 m., Nowak Mateusz 20 m., Kamecki Jan 19 m., Wróblewski Stanisław 19 m., Czaplarski Zygmunt 7 m., Cieślak Władysław 7 m., Urzędowicz Feliks 6 m., K. Widuliński 1000 m., Fr. Brzeski 400 m. Razem 6486 m.

— **Z Klubu urzędników państwowych i komunalnych.** Na skutek apelu Naczelnego Wodza, członkowie klubu: Feliks Niedzielski, Bolesław Miller, Czesław Motyliński, Jan Satkowski, Aleksander Bluhm-Kwiatkowski, Tadeusz Straszyński, Leon Czarnecki, Zygmunt Sanowski, Jan Kicman z prezesem klubu Kazimierzem Sobolewskim na czele pospieżyli do szeregów Armji Ochotniczej, by własną piersią odparcia najeżdżąc na ziemię Polski; pozostali zaś członkowie i członkinie, którzy nie mogli lub nie są zdolni pójść, zaangażowali swą pracę na miejscu. Członkowie i członkinie klubu w uznaniu zasług prezesa p. Sobolewskiego złożyli 850 mk. na Powiatowy Komitet Pogotowia Wojennego. Cześć Wam!

— **Hańba Tchórzom.** Gorący apel Rady Obrony Państwa do gromadnego zaciągania się w szeregi armji ochotniczej nie podziałał na wszystkich mieszkańców naszego grodu, dowodem tego znaczny jeszcze zastęp pozostałych w mieście mężczyzn w sile wieku — zdatnych pod broń. Jeśli hasło „Ojczyzna w potrzebie“ nie zdołało poruszyć zamarych serc i mózgów tych osobników, to może strach przed upamiętnieniem nazwisk w druku — rozpał w nich ogień męstwa i porywu dla obrony zagrożonej Ojczyzny.

W jednym z najbliższych Nr. „Łowiczana“ zamierzamy przystąpić do piętnowania tych tchórzów łowickich.

— **Nie rozsiewajmy paniki.** Musimy zrozumieć, że w wielkiej godzinie obrony Ojczyzny nie wolno nam plotkować — tym bardziej siać paniki wśród ogółu. Bezpodstawne paplaniny i domysły — tak często przez nas rzucane w rozmowach osłabiają ducha, muszą więc stanowczo ustać.

W tak ciężkich dla kraju chwilach zdobądźmy się na zapal do czynu, do ofiar i do walki z wrogiem, a zyskamy przez to wiarę i ufność w zwycięstwo.

— **Od Harcerzy.** Wszystkim Harcerkom w Łowiczu życzymy owocnej pracy. dn. 26-VII 1920 r. *Harcerze Łowicki z pola.*

— **Od Stowarzyszenia Kupców Polskich.** Pan Roman Markiewicz złożył w dniu 3 b.m. zadeklarowane przez siebie na nadzwyczajnem ogólnem zebraniu Kupców w dniu 11 lipca mk. 2000 na Armję Ochotniczą gen. J. Hallera.

— **Godne naśladowania!** Na zebraniu właścicieli zakładów graficznych, odbytem w Łodzi w dn. 19 b. m. w obecności

22 reprezentatów firm—postanowiono: wszystkich właścicieli zakładów graficznych w Łodzi opodatkować jednorazowo na rzecz propagandy werbunkowej, prowadzonej przez D.O. Gen.—w stosunku na stępującym: od każdej bostołki po 200 mk. od każdego pedału po 400 mk. od każdej maszyny płaskiej po 600 mk. od każdej masz. litogr. lub prasy 850 mk. od każdej maszyny rotacyjnej po 1000 mk. Jednocześnie uchwalono, aby podatek ten był wyplacony na ręce ad hoc wyłonionej Komisji, która po zainkasowaniu przeleje ogólną sumę do dyspozycji D. O. Gen. na cele propagandy. Firmy uchylające się od powyższego podatku będą napiętnowane w pismach, jako przeciwnicy wsczętej akcji.

— **Obywatelski czyn robotników.** Do Dowódcy Garnizonu w Kutnie zgłosili się delegaci robotników fabryki A. Veadtke, ofiarując w imieniu ogółu 5-godzinną pracę dzienną na rzecz armji w działach; rusznikarskim, kowalskim i giseskim. Robotnicy proszą tylko o surowce i zwrot kosztów za węgiel. Piękny czyn robotników kutnowskich znajdzie niewątpliwie chętnych naśladowców w fabrykach i warsztatach całego kraju.

— **Podziękowanie.** Za wypożyczenie 6 kotłów pojemności 200 litr każdy dla kompanji ochotniczej i żołnierzy baonu i ofiarowanie ochotnikom kokard. Baon Zapasowy 10 p. p. w Łowiczu składa Koło Służby Narodowej Polek Chrześcijańek w Łowiczu serdeczne podziękowanie.

— **Inspektorat Armji Ochotniczej.** Wobec licznych zapytań, D. O. Gen. podaje do ogólnej wiadomości, że kancelarja Okręgowego Inspoktoratu Armji Ochotniczej, na którego czele stoi pulk. Zienkiewicz, mieści się przy ul. Al. Kościuszki № 4, III piętro

— **Z Państw. Gimnazjum Żeńskiego.** Dyrektorka państw. gimnazjum żeńskiego im. J. U. N. p. Stanisława Cwierdzińska mianowaną została od I/VIII 20r. na zastępczynię inspektora szkolnego w Lublinie, wobec czego M. W. R. i ośw. P. wydało zarządzenie pismem z d. 15/VII za Nr. 12127/s II przejęcia szkoły zastępczo przez p. Bronikowską t. j. do chwili przyjazdu nowej dyrektorki do Łowicza.

— **W wagonie.** Na st. Łowicz 4 sierpnia pozostawiłam zakiet z paszportem. W wagonie było 2-ch p.p.—którzy wysiedli w Łowiczu i p.p. tych znam z widzenia proszę o zwrot. Wanda Nowakowska.

— **Wydzierżawienia niezagospodarowanych użytków.** Na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 14 lipca 1920r. została uchwalona ustawa w przedmiocie uzupełnienia i częściowej zmiany ustawy z dnia 18 marca 1920 r. o wydzierżawianiu niezagospodarowanych użytków rolnych.

Na mocy Ustawy z dnia 18 marca 1920 r. Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych przysługiwało prawo wydzierżawiania przymusowego tych użytków rolnych w roku 1920 jedynie do dnia 1 lipca 1920 r. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych stwierdziwszy, że okres do dnia 1 lipca 1920 r. okazał się za krótki, aby ustawa mogła wywrzeć wpływ wystarczający na posiadaczy gruntów, leżących odległ., przez pobudzenie ich bądź to do samodzielnego zagospodarowania tych gruntów, bądź do wydzierżawiania ich w drodze dobrowolnej—wystąpiło do Sejmu o ustanowienie nowego terminu dla stosowania ustawy o dzierżawach przymusowych.

Na mocy zatem uchwalonej Ustawy w roku bieżącym, przymusowe dzierżawy stosowane będą ponownie od dnia 15 wrze-

śnia do 31 grudnia, o ile grunty leżące odległiem nie zostaną do dnia 15 września przez swych posiadaczy wydzierżawione w drodze dobrowolnej.

— **Z Łażnik gm. Bąków.** W ubiegłą niedzielę nauczyciel ze wsi Łażniki p. Marjan Kowalski wypowiedział dla miejscowej ludności odczyt pod tytułem — „Co to jest rząd własny?“ Apelowal do ich serc, jak ważną jest pożyczka odrodzenia i ofiary na skarb narodowy, przekonywał ich, jak drogą dla każdego powinna być wolność obywatelska i jak tej wolności należy bronić. Zebrani w liczbie około 2000 osób, zrozumiałwszy obowiązek swój dla Ojczyzny—jednogłośnie uchwalili składać na skarb narodowy i pożyczkę odrodzenia co kto może. Na twarzach zgromadzonej ludności zauważyć można było że zmiękły ich serca i że chłop polski już nie jest niewolnikiem, ale obywatelem, który chce tylko, jak się wyrazili w gromadzie, dobrych przewodników, by dla Ojczyzny oddać życie i mienie.

To też gdy p. Kowalski zapoczątkował składkę, zewsząd posypały się dary na skarb narodowy: znoszono, co kto posiadał: ruble srebrne, marki, korony, zegarki, żetony, bransoletki, okrażki złote i srebrne. Tym sposobem oprócz 13 przedmiotów wartościowych złożono prawie samym srebrem 1099 m 50 fen. które złożono w kasie skarbowej za kwitem Nr. 595956. Gdyby w każdej wiosce zjawili się apostołowie w rodzaju p—Kowalskiego—możemy nareszcie lud nasz wszystkim ożył i porwał się do czynu. Tymczasem dzielnym obywatelem—włościanom wsi Łażniki—cześć!

— **Zbiórka Walewickiego Koła Opieki Nad Żołnierzem.** W niedzielę dnia 1-go sierpnia członkowie Walewickiego Koła Opieki nad żołnierzem kwestowali w Bielawach przed kościołem na rzecz Armji Ochotniczej. Popołudniu zaś zbierali we wszystkich wsiach parafji Bielawskiej. Ogółem uzbierano 2100 marek, 10 koszul i 27 jaj.

— **Z Życia Oddziału Łowickiego Zrzeszenia Pisarzy Gmin.** Pisarze gmin powiatu Łowickiego na posiedzeniu w dn. II/VII r. b. powzięli następującą uchwałę:

1, zakupić pożyczkę Odrodzenia w wysokości nie mniejszej niż mk. 500 na osobę;
2, ofiarować imieniem Oddziału Zrzeszenia Pisarzy Gmin na rzecz Czerwonego Krzyża mk. 1000.

3, wystąpić do Wydziału Powiatowego Sejmiku Łowickiego o zrównanie plac urzędników państwowych, według kategorii VIII dla pisarzy i X dla pomocników.

Zaznaczyć należy, że w skład powiatu Łowickiego wchodzi tylko 9 gmin, w których pisarze pod względem uposażenia należą do najbardziej upośledzonych.

— **Kursy Dla Pracowników Administracji Gminnej.** Zrzeszenie Pisarzy Gmin Rzeczypospolitej Polskiej wystąpiło do Władz miarodajnych z umotywanym szczegółowo wnioskiem o potrzebie jaknajrychlejszego utworzenia przez Rząd, przy każdym Województwie, na czas 6 miesięcy, specjalnych kursów dla urzędników administracji gminnej.

Opracowany przez Kierownictwo Zrzeszenia program wymienionych kursów przewiduje cykl wykładów 6 tygodniowy, przy ogólnej liczbie 180 godzin wykładowych. Program ten obejmuje przedmioty z dziedziny prawa, administracji, samorządu i skarbowości, z zastosowaniem ćwiczeń praktycznych i dziedziny techniki biurowej, budżetowania, rachunkowości i t. p.

Ministerswo Spraw Wewnętrznych projekt powyższy przyjęło przychylnie.

O wydaniu w tym względzie do poszczególnych Województw zarządzeń zakomunikował osobiście na Zjeździe Ogólnokrajowym Pisarzy Gmin w dniu 10 lipca r. b. Szef Sekcji Samorządowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Pan Sienkiewicz.

Zaznaczyć należy, że Zrzeszeni Pisarze Gmin wykazują w ostatnim czasie ruchliwą działalność kulturalno—społeczną.

OFIARY:

Na Komitet Powiatowy Pogotowia Wojennego: Klub urzędników z powodu odejścia do wojska prezesa p. Sobolewskiego m. 850.

Na Czerwony Krzyż: Jan Heintze tytułem kary za niestosowne wyrażenie się na stacji m. 600; Zosia Sucholda, Stefcia Lelonkiewicz, Jadzia Kochanek, Zosia Politowicz i Różia Ręklewicz zebrane z urzędzonego przez siebie teatryku m. 200.

Na jazdę rycerstwa śmierci: P.P. jako przegrany zakład m. 50. Idalja Niwińska m. 50.

Na Macierz Szkolną: Olga Bronikowska m. 50.

Na wojsko polskie: Urzędnicy kasy skarbowej m. 230. Adwokat Mieczysław Kłosowski m. 100, Adwokat Strzeziński m. 100. Od Rady gminy Kompina i innych w liczbie 16 osób m. 875.

Na armję ochotniczą generała Hallera: Olga Bronikowska m. 100. Józefostwo Minich ze Zdun złotem rb. 10, srebrem rb. 5. S. T. m. 100. Janusz Kępiński, Jerzyk i Janusz de Larzak z urządzonej przez siebie loterii na stacji Łowicz Aleksandr. m. 555 f. 30. Kółko Ziemianek „Pszczółka“ w Kiernozi zebrane w kościele na tacę d. 1 lipca m. 1718 i rubel srebrny. Michał Rusek z Otolic m. 100. Zebrane przez pracowników Magistratu m. Łowicza n. 1145. Dyrekcja państwowego gimnazjum żeńskiego im. J. U. Niemcewicz łącznie z personelem nauczycielskim m. 1000.

Na Skarb Narodowy: Józefostwo Minich ze Zdun 19 m. srebrem i złotą obrączkę. Janina Kleindienst ros. miedzią 1 funt i 4 luty, niklem niemieckim m. 24 f. 65; Mańkowska Emilja 2 złote obrączki srebrne sitko do herbaty, rubel srebrny i srebrny kolczyk (bez uszka).

Tydzień polityczny.

Tydzień ubiegły dał nam dowód, że wspólnym wysiłkiem możemy stawić czoło silniejszemu od siebie wrogowi. Gwałtowne natarcie bolszewickie zostało wstrzymane, aczkolwiek nieprzyjaciel zdołał wtargnąć w granice etnograficzne Polski. Szybko zorganizowana armja ochotnicza odbyła pierwszy chrzest i odparła z powodzeniem 3 zacięte ataki bolszewickie na północnym froncie. Oddziały grupy pułkownika Łuczynskiego rozbiły 18 dywizję bolszewicką która przepawiła się przez Narew pod Drozdowem, wzięła 500 jeńców, 6 armat i 400 wozów taborowych. W innym odcinku na północy wzięto 200 jeńców i 8 karabinów maszynowych. Na południowym froncie sytuacja dla nas pomyślna. Atakujemy nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. Odebrano Brody. Akcja przeniosła się w okolice Radziwillowa. Przeciwnik stawia zacięty opór. W okolicach Mikulińca w Galicji wyrzucono ostatecznie nieprzyjaciela za Seret.

W południowej Galicji dzielnie sekundują nam wojska ukraińskie.

-x- Rozpoczęte pertraktacje o rozejm w dniu 30-VII r. b. niedoprowadziły do żadnego porozumienia. Władze sowieckie zażądały rokowań o rozejm i jednocześnie o zawarcie pokoju, nasi zaś przedstawiciele nie mieli tak daleko idących pełnomocnictw. Sprawa przeciąga się, o co głównie chodzi sowietom. Jako miejsce do pertraktacji pokojowych bolszewicy wyznaczyli Mińsk. Sprawozdanie naszych delegatów, ułożenie warunków pokojowych przez Radę Obrony Państwa, podróż do Mińska działają na znaczną zwłokę. Widać że bolszewicy chcą wykonać swój plan i podyktować nam warunki pokojowe w stolicy Polski—Warszawie. A więc do broni póki czas, kupujemy pożyczkę odrodzenia, aby żołnierza odziać, nakarmić i uzbroić.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny St. KLEJNA i S-ka

w Łowiczu, ul. Wjazdowa.

Poleca dzwona jesionowe gięte, szkło okienne w dobrym gatunku i wapno.

Wkrótce nadejdzie superfosfat 16%.

NAGRODY 1000 m.

Zgubiono dnia 2 Sierpnia o 5 rano na st. Łowicz-Wiedeński, portfel z czarnej skórki z gotówką w markach z dokumentami i paszportem na imię I. Janowski. Laskawy znalazca otrzyma 1000 mk. nagrody za odesłanie dokumentów i paszportu Łowicz, Podrzeczna 16.

W dniu 30 lipca r. b.

Związek Okręgowy Ziemianek

otworzył przy ul. Podrzecznej № 40

Sklep z nabiałem
i produktami wiejskimi.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łowiczu Karol Widuliński, zamieszkały w Łowiczu, przy ul. Podrzecznej, pod Nr. 52, ogłasza, że w dniu 14 Października 1920 r. od godziny 10 rano, odbywać się będzie w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łowiczu, przy ul. Podrzecznej pod Nr. 18, licytacja Publiczna na sprzedaż, w drodze działów, osady włościańskiej, położonej, we wsi Brzozów, gm. Ilów, powiatu Sochaczewskiego, zapisanej, w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 37, pozostałej po zmarłym Michale Wiczorku, zawierającej obszar około 3 morgów ziemi ornej, składającej się z czterech działek, na których znajduje się dom z oborą; przy zabudowaniach tych rośnie pięć młodych wisien.

Powyższa osada nie jest oddaną w zastaw i dzierżawę, nie ma urządzonej księgi hipotecznej i nie jest obciążona żadnymi długami i podlega sprzedaży w całym komplecie, podług opisu w dniu 11 marca 1920 roku dokonanego.

Wszelkie papiery i dokumenty dotyczące się licytacji przejrzeć można w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łowiczu. Licytacja rozpocznie się od sumy 3000 mk.; życzący przyjąć udział w licytacji, obowiązany złożyć kaucję w kwocie 300 mk. i zaświad-

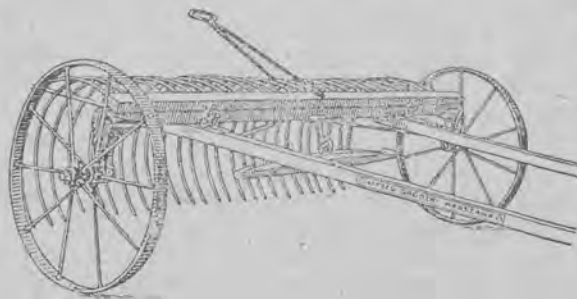
EMIL BALCER

Łowicz, Nowy Rynek 12.

Skład żelaza, maszyn i narzędzi rolniczych.

POLECA:

Kosy, Sierpy, Toc-
czaki, Oselki, Gra-
biarki, Maneże,
Młocarnie, Wial-
nie, Pługi, Brony,
Kultywatory, Ra-
dliczki, Centryfugi,
Masielnice.



Parniki, Kubły, Że-
lazo, Gwoździe,
Papa, Smoła, Od-
lewki kuchenne, o-
kucia budowlane,
Naczynia kuchen-
ne, Kamienie młyń-
skie.

Farby, oleje, smary, przybory elektrotechniczne

Wysyłam do wszystkich stacji kolejowych ceny pocztą na każde żądanie.

2447-4-3

czenie odpowiednich władz o należeniu do stanu włościańskiego.

Komornik *K. Widuliński.*

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łowiczu Karol Widuliński, zamieszkały w Łowiczu przy ul. Podrzecznej pod Nr. 52, ogłasza, że na zaspokojenie pretensji Romana Brzozowskiego, w sumie 6800 rb. czyli 14688 mk. z % i kosztami, w dniu 14 października 1920 roku, od godziny 10 rano, odbywać się będzie w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łowiczu, przy ul. Podrzecznej, pod Nr. 18, licytacja publiczna na sprzedaż osady „Ludwinów Nr. 12”, położonej w powiecie Sochaczewskim, należącej w połowie do Lejbusta Grubarda, a w połowie do spadkobierców Moszka Reichtmana, przestrzeni około 10 morgów gruntu. Powyższa osada w dzierżawę i zastaw nie jest oddaną ma urządzonej księgi hipotecznej przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego Warszawskiego; obciążona jest długami hipotecznymi, kaucjami i zastrzeżeniami na sumę 14949 rb 02 kop. i 774 mk, 66 fen. i podlega sprzedaży w całym komplecie, lecz bez domu drewnianego o jednej izbie z sianką murowaną ze starej cegły, kryte papą, należącego do Michała i Józefa Godlewskich, podług opisu w dniu 12 kwietnia 1920 roku dokonanego.

Wszelkie papiery i dokumenty dotyczące się licytacji przejrzeć można w kancelarii Wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Łowiczu. Licytacja rozpocznie się od sumy 1080 mk; życzący przyjąć udział w licytacji obowiązany złożyć kaucję w kwocie 1080 marek.

Komornik *K. Widuliński.*

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łowiczu Karol Widuliński, zamieszkały w Łowiczu przy ul. Podrzecznej, pod Nr. 52, ogłasza, że w dniu 14 października 1920 roku, od godziny 10 rano, odbywać się będzie w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łowiczu, przy ulicy Podrzecznej pod Nr. 18, licytacja publiczna na sprzedaż, w drodze działów nieruchomości pozostałej po zmarłym Antonim Olborskim, składającej się z połowy osady włościańskiej, we wsi Sadkowice, gm. Lubania, powiatu Rawskiego, położonej i zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 5, przestrze-

ni 15 morgów 94 prętów. w 9 kawalkach, wraz z znajdującymi się na gruntach budynkami, a mianowicie 1) domem murowanym, parterowym krytym słomą, 2) oborą drewnianą krytą słomą, szopą i chlewami, 3) stodołą o jednym klepisku, z dwoma siasiekami, wspólną z sukcesorami Józefa Guta, szopą na wozy i drzewo, kryte słomą, 4) piwnicą z kamienia polnego krytą słomą, z ogrodem owocowym i zasiewami.

Powyższa osada nie jest oddaną w zastaw lub dzierżawę, nie ma urządzonej księgi hipotecznej i nie jest obciążona żadnymi długami i podlega sprzedaży w całym komplecie podług opisu w dniu 8 listopada 1919 roku dokonanego.

Wszelkie papiery i dokumenty dotyczące się licytacji przejrzeć można w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łowiczu. Licytacja rozpocznie się od sumy 4500 mk., życzący przyjąć udział w licytacji, obowiązany złożyć kaucję w kwocie 450 mk. i zaświadczenie odpowiednich władz o należeniu do stanu włościańskiego. Komornik *K. Widuliński.*

Zakład art. fotograficzny w Wes łowickiego w Łowiczu Stary Rynek 2 poleca rodzicom fotografie synów rch skautów, (grupa 1-sza) sfotografowanych ogólnie, w dniu wyjścia na front 17 lipca.

Abram Amszczonowski zgubił paszport wydany przez Władze niemieckie.

Mikołaj Wojda zgubił książeczkę odroczenia wydaną przez komisję w Łowiczu uprasza o złożenie w P. K. U. ul. Mostowa.

Danielewicz Hendu zgubiła paszport wydany przez władze niemieckie.

Marjanna Gryzer zona palacza zgubiła dowód kolejowy i prosi o złożenie w Magistracie.

Zginął piesek mały czarny w piałych pantofelkach i krawacie znalazca chce odprawdzić do sklepu Biedrzyckich Rynek Kościuski za nagrodą.

Józef Kępczyński zgubił książkę żywnościową i prosi o złożenie w Magistracie.

Chaim Zelik Nisenholz zgubił zaświadczenie na paszport, patent, fotografie i kwity. Prosi o zwrócenie jazdowa 2.

Bialer Juda Leon zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

J. B. Łowkowiec zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Hana Lewkowiec zgubiła paszport wydany przez władze niemieckie.

Osoba młoda z praktyką handlową poszukuje pracy w tym zakresie. Wiadomość w Redakcji.

Icek Działożyński zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

J. D. Żelechowski zgubił książkę żywnościową i prosi o złożenie w Magistracie.

Inteligentna osoba (żona oeh tniku) poszukuje jakiejś kolwiek pracy. Naśchędniej w majątku do dzieci lub gospodarstwa. Ad es w Redakcji.